

# Kobieta zginęła w pożarze

Łobez  
Resko  
Dobra  
Węgorzyna  
Radowo Małe

# tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 32 (543) Rok XI 7.8.2012 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

## Tablica Papieska nad Regą odsłonięta



(ŁOBEZ). Karol Wojtyła w latach sześćdziesiątych przepływał przez Łobez w jednym ze spływów kajakowych, to fakt potwierdzony – zapewnił zebranych przed tablicą upamiętniającą ten fakt, na łobeskiej promenadzie, arcybiskup Andrzej Dzięga.

### ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

- **bezpłatne** złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport

Tel. 604 790 118

**Słudwia koło Plotów CZYNNÉ PON. - PT. 9.00 - 17.00**

### Sprzedaż części używanych

AUTO ZŁOM

Tel. 601 579 590

### PUNKT SPRZEDAŻY STALI (hurt, detal)

- drobne usługi szklarskie
- sprzedaż szkła
- usługi dźwigowe do 3 ton
- serwis opon

ZNMR S.A.

Łobez, ul. Armii Krajowej 24  
tel. 91 397 40 41 wew. 342, 343

### OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

### LEKARZ OKULISTA WTORKI, CZWARTKI

Zapraszamy do nowego salonu  
Łobez ul. Niepodległości 18  
tel./fax (091) 397 43 76

Skakali,  
kopali -  
uszkodzili  
dwa auta

GOK w  
Radowie  
Małym  
rozkręca się

### HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO

Dostawy GRATIS !!!  
Auto cysterna

Węgorzyna tel. 601 301 602

### BETMIX

### BETON TOWAROWY

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- stropy Teriva
- nadproża
- ogrodzenia betonowe
- podmurówka pod ogrodzenia

### PROMOCJA !

- KOMINY SPALINOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Górna 4, NOWOGARD

www.betmix.pl

e-mail: betmixnowogard@wp.pl  
tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

## Tylko jeden radny w każdym z okręgów

**(GMINA DOBRA)**  
**Podczas następnych wyborów samorządowych w gminie Dobra obowiązywać będą inne okręgi wyborcze, niż te funkcjonujące dotychczas.**

Radni gminy na ostatniej sesji 28 czerwca podjęli uchwałę w sprawie podziału gminy na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu. W myśl nowej uchwały w gminie będzie 15 okręgów wyborczych.

Po zmianach w każdym okręgu będzie wybierany tylko jeden radny.

Okręg nr 1 to część miasta Dobra obejmująca ulice: Wojska Polskiego, 1 listopada, Sportowa, Strażacka, Nowogardzka, Zielona, Ofiar Katynia na odcinku od ul. Wojska Polskiego do skrzyżowania z ul. Boh. Westerplatte;

Okręg nr 2 to część miasta obejmująca ulice: Jana Henryka Dąbrowskiego, Generała Bema, Traugutta, H. Sienkiewicza;

Okręg nr 3 to część miasta Dobra obejmująca ulice: Boh. Westerplatte, Ofiar Katynia na odcinku pomiędzy ul. Boh. Westerplatte do ul. Błotnej, Kościuszki na odcinku od ul. Boh. Westerplatte do ul. Mickiewicza;

Okręg nr 4 to część miasta obejmująca ulice: Józefa Piłsudskiego na odcinku od skrzyżowania z ul. 3 Maja do ul. Armii Krajowej, Armii Krajowej na odcinku od skrzyżowania z ul. Józefa Piłsudskiego do skrzyżowania z ul. Słowackiego;

Okręg nr 5 to część miasta Dobra obejmująca ulice: Kościuszki na odcinku od skrzyżowania z ul. Mickiewicza do ul. Jana Piwnika Ponurego, Jana Piwnika Ponurego, Parkowa, Słoneczna;

Okręg nr 6 to część miasta obejmująca ulice: Słowackiego, Błotna, Mickiewicza, Łokietka, Armii Krajowej na odcinku od ul. Słowackiego do skrzyżowania z ul. Nowogardzką, Mieszczkańska, Reymonta;

Okręg nr 7 to część miasta Dobra obejmująca ulice: 3 Maja, Kilińskiego, Kasztanowa, Krótka, Józefa Piłsudskiego na odcinku od skrzyżowania z ul. 3 Maja do granic miasta w kierunku do miejscowości Dobropole;

Okręg nr 8 obejmuje sołectwo Tucze;

Okręg nr 9 obejmuje sołectwo Dobropole;

Okręg nr 10 został stworzony dla sołectwa Grzęzno;

Okręg nr 11 został stworzony dla sołectwa Bienice;

Okręg nr 12 obejmuje sołectwo Bładkowo;

Okręg nr 13 to sołectwo Wrzesno i Anielino;

Okręg nr 14 obejmuje sołectwo Wojtaszyce;

Okręg nr 15 to sołectwo Krzemienna. PJ

## Skarga na dyrektora odrzucona



**(DOBRA) Podczas ostatniej sesji radni rozpatrzyli skargę złożoną na dyrektora Szkoły Podstawowej w Dobrej.**

Po rozpatrzeniu skargi na działalność dyrektora Szkoły Podstawowej w Dobrej pani Ewy Dmochowskiej-Hatałskiej, złożonej przez

panią Anetę Kułak, i po zapoznaniu się z wyjaśnieniami dyrektora Szkoły Podstawowej w Dobrej i skarżącej uznano skargę za bezzasadną.

Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Dobrej został zobowiązany do powiadomienia skarżącej o sposobie załatwienia skargi. PJ

## Będzie lepsza droga do Sulic

**(PRZYTOŃ, gm. Węgorzyno). Został ogłoszony przetarg na przebudowę odcinka gminnej drogi do Sulic, w obrębie Przytoń.**

Gmina chce przebudować drogę dojazdową do Sulic i gruntów rolnych w obrębie Przytoń o długości około 700 m i szerokości 4 m a 6 m wraz z pobocznymi.

O ile przetarg zostanie rozstrzygnięty w terminie, zakończenie prac zaplanowano do 15 października tego roku. MM



### Gazeta Powiatowa

**Redakcja:**  
 Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),  
 Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)  
 Piotr Jachym  
**Reklama:** tel. 512 138 349

**Adres redakcji:**  
 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,  
 tel./fax (91) 3973730.  
**E-mail:** tygodniklobeski@wp.pl  
**www.tygodniklobeski.xwp.pl**

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927  
**Nakład: 1000 egz.**

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

**Skład i druk:** WPPP - Łobez, tel./fax (91) 39 73 730.

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci byłego długoletniego prezesa MLKS Sarmata Dobra **śp. Andrzeja Pszkit**

Rodzinie składamy wyrazy ubolewania.

*Członkowie Klubu  
 MLKS Sarmata Dobra*

## 10. Festyn Trzeźwości

**(WĘGORZYNO) W najbliższą niedzielę, 12 sierpnia, odbędzie się tu 10. Festyn Trzeźwości.**

Na Festynie zostanie zainicjowana nowa tradycja sportowa - I bieg i I marsz Nordic Walking o perłę 27 jezior. Start o godz. 10.30. Godzinę później turniej na Orliku drużyn chłopców rocznika 2000. O godz. 13. Msza św. w kościele, a po niej, na placu przed kościołem, oficjalne otwarcie Festynu. Mocnym akcentem będzie koncert Krzysztofa Jaryczewskiego, twórcy Oddziału

Zamkniętego, który przedstawi program „Twoje życie Twój wybór”.

Po godz. 16. dzieciaki będą mogły popływać łodzią motorową po jeziorze Węgorzyńskim - zbiórka chętnych na plaży.

Dla odważnych i łaknących duchowych doświadczeń całodobowe czuwanie w kościele, w intencji trzeźwości. Początek o godz. 18.

W trakcie imprezy będzie możliwość rozmawiania z psychologiem, terapeutą, asystentem rodziny. Druga część festynu 15 sierpnia. Zapraszają Burmistrz, Parafia i Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. (r)

## Świetlice dla wsi

**(WĘGORZYNO). Po ogłoszeniu pierwszego przetargu na budowę świetlic kontenerowych okazało się, że chętnych podjęcia się tego zadania brak. Ogłoszono więc drugi przetarg.**

Jeśli tym razem zgłosi się wykonawca, świetlice w Gardnie i Winnikach powstaną już we wrześniu.

Walkę o nie sołtysi z tych miejscowości toczyli już od wielu lat, przytaczając sporo argumentów, popierających postulaty lokalnych społeczności.

W obu miejscowościach mają zostać postawione świetlice kontenerowe, a teren wokół nich zagospodarowany. MM

## Zginęła w pożarze

**(ANIELINO, gm. Dobra) Tragicznie zakończył się pożar domu w tej miejscowości. Zginęła Józefa G.**

4 sierpnia o godz. 7.09 straż pożarna została wezwana do pożaru domu dwurodzinnego. Do akcji ratowniczej wyruszył zastęp JRG Łobez, dwa zastępy OSP Dobra, OSP Dębicie, zastęp z Nowogardu oraz operacyjny z Łobza. Łącznie w akcji uczestniczyło 23 strażaków.

Po przyjeździe okazało się, że pożar ma miejsce w pokoju o powierzchni 12 m. kw. Tam właśnie zostały skierowane działania straży, tym bardziej że znajdowała się tam starsza osoba. Jak się okazało, spaleni uległo łóżko, na którym leżała mieszkanka domu.

Na miejscu zdarzenia był prokurator. Wstępnie ustalono, że przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej, ale czy rzeczywiście określi biegły. Dla precyzyjnego określenia przyczyn śmierci zostanie przeprowadzona sekcja zwłok. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

Działania straży pożarnej trwały trzy godziny. Uratowano mienie na około 80 tys. zł. MM

## Uszkodzili dwa auta

**(ŁOBEZ) 1 sierpnia br. ok. godz. 2.20 w Łobzie przy ul. Obrońców Stalingradu nieustaleni sprawcy dokonali umyślnego uszkodzenia dwóch samochodów.**

Najpierw uszkodzili Mercedesa, skacząc po nim i kopiąc go dokonali wgniecenia dachu, tylnej klapy i tylnych drzwi, powodując starty w wysokości 2 tys. zł na szkodę Piotra J. z Łobza.

Jednak nie poprzestali na tym i uszkodzili również drugi pojazd marki Mitsubishi poprzez wgniecenia dachu, tylnego lewego błotnika

oraz porysowania znacznej części karoserii pojazdu, powodując starty w wysokości 2500 zł na szkodę Mirosława K. z Łobza. (kp)

### Sprzedaż materiałów

- budowlanych
- hydraulicznych
- kanalizacyjnych

### Sprzedaż stali i węgla

P.H. WĘGLOBUD S.A.  
Łobez ul. Podgórna 24

Tel. 91 397 44 47, 609 519 506

### ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



**TRANSPORT:**  
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY  
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



**USŁUGI:**  
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE  
MASZYN DROGOWYCH  
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU  
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik  
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01  
kom. 602 637 277  
kom. 502 637 155

## OKAZJA

### Kompostownik ogrodowy

115x115z90 cm  
cena 150 zł netto

zalety: łatwy montaż i demontaż  
bez wkopywania słupków duża  
wytrzymałość estetyczne wykonani



Zapraszamy  
handlowców  
do współpracy

**Podmurówki  
prefabrykowane  
/różne rodzaje/  
pod siatkę, panele  
ogrodzeniowe i pergole  
ogrodowe od 18 zł/mb netto**



Betoniarnia Łobez.  
Plac Spółdzielców 1  
73-150 Łobez.  
tel. 503 559 503  
betoniarnialobez@interia.pl



### ZARZĄDCA CMENTARZA W ŁOBSZIE

Jerzy Furmańczyk Nowogard ul. Cmentarna 1a  
91 397 03 97, 602 350 318,  
jfnowogard@poczta.onet.pl

## USŁUGI POGRZEBOWE

tel. 91 397 03 97, 692 354 065 /24 h

**TRUMNY OD 590 zł**

**Przewozy krajowe i zagraniczne  
Ekshumacje, kremacje, urny, nagrobki,  
kwiaty, wieńce, wiązanki**

*Biuro Administracji Cmentarza  
Łobez ul. Wojska Polskiego (w kaplicy)*

# Muzyka Moniuszki w kościele



W minioną niedzielę mury kościoła w Łobzie z ledwością mieściły wiernych, którzy przybyli wysłuchać arcybiskupa Andrzeja Dzięgę.

Po Mszy św. zostali, by posłuchać utworów Stanisława Moniuszki w wykonaniu białoruskiego zespołu Gumienkiya Krynitsy z miasta Czerwien.

Rodzinne miasto wykonawców znajduje się niedaleko miejsca urodzenia kompozytora. W samym mieście członkowie zespołu uczą muzyki. Do Łobza przyjechali, aby m.in. uraczyć nas swoją grą i śpiewem z repertuaru moniuszkowskiego. Mieszkańcy grodu nad Regą, głodni tego typu wrażeń, z wielkim aplauzem dziękowali wykonawcom po każdorazowym wykonaniu kolejnego utworu. Na koniec podziękowanie swoje wyrażono owacjami na stojąco. To pokazuje jak bardzo ludzie w mieście spragnieni są wrażeń wyższych, niż tych na boiskach. Tu należą się podziękowania dla dyrektora Łobeskiego Domu Kultu-

ry, który nawiązał współpracę kulturalną na Białorusi i sprowadził do Łobza zespół, który zagrał nam kilka utworów kompozytora.

Nie obyło się jednak bez zgrzytów po obu stronach. Mianowicie osoba prowadząca nazwała Moniuszkę kompozytorem białoruskim, co sprawiło, że po kościele przeszedł pomruk oburzenia na tego typu stwierdzenie. Z kolei Białorusini przełknęli gorzką pigułkę, gdy arcybiskup Dzięga, po zakończonym koncercie, wskazując na mieszkańców powiedział, że w większości są to ludzie wypędzeni z terenów obecnej Białorusi.

Po zakończonym koncercie, na zewnątrz świątyni, dało się usłyszeć słowa wielkiego zadowolenia z przeżytych chwil podczas koncertu i to zarówno z ust osób młodszych, jak i starszych.

Być może jest to dobry czas na rozpoczęcie działań zmierzających do tego, aby chociaż raz w roku w Łobzie były organizowane koncerty muzyki klasycznej. MM



# Tablica Papieska

**(ŁOBEZ).** Karol Wojtyła w latach sześćdziesiątych przepływał przez Łobez w jednym ze spływów kajakowych, to fakt potwierdzony – zapewnił zebranych przed tablicą upamiętniającą ten fakt, na łobeskiej promenadzie, arcybiskup Andrzej Dzięga.

Arcybiskup Dzięga zaproponował, aby dla upamiętnienia spływu

Karola Wojtyły zorganizować kajakowy spływ papieski. Jak zauważył, nie każdy musi być mistrzem w tej dziedzinie, poprosił więc, aby ci mniej obeznani ze sztuką kajakarstwa pływali przynajmniej na tym odcinku rzeki, która płynie przez miasto.

Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamiątkowej przyciągnęła na promenadę sporą część społeczeństwa łobeskiego. Przemarsz z kościoła po Mszy świętej i koncercie „Śladami Moniuszki” prowadziła kapela, niestety, nie z Łobza. Dodatkowo ładna pogoda tego dnia zachęcała do spacerów.



# nad Regą odsłonięta



Do odsłonięcia pomnika arcybiskup Andrzej Dziega poprosił dwoje najmłodszych uczestników uroczystości, co sprawiło maluszkom ogromną radość.

Być może prośba arcybiskupa

zostanie zrealizowana, a miejsce przy przystani kajakowej zagospodarowane. Czy tak się stanie i czy spływy kajakowe staną się bardziej popularne, czas pokaże. Na razie rzeczywistość pokazała, że osoby



najbardziej zaangażowane w projekt, stały w tłumie jedynie jako widzowie. Pod pomnikiem zabrakło bowiem inicjatorów: Zdzisława

Bogdanowicza oraz Henryka Musiała, choć nie zabrakło podziękowań dla nich z ust burmistrza Łobza Ryszarda Soli. MM



## „AKTYWNY SAMORZĄD”

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łobzie uprzejmie informuje, że Powiat Łobeski przystąpił do realizacji pilotażowego programu „AKTYWNY SAMORZĄD” finansowanego ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Wnioski wraz z wkładkami i załącznikami dostępne są w siedzibie:  
Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie  
ul. Bema 27, 73 - 150 Łobez  
oraz na stronie internetowej: [www.pcpr.lobez.ibip.pl](http://www.pcpr.lobez.ibip.pl)  
Ponadto szczegółowe informacje zamieszczone są na stronie [www.pfron.org.pl](http://www.pfron.org.pl)

Bliższych informacji na temat programu można uzyskać w siedzibie PCPR lub telefonicznie pod numerem 91 39 768 41

Termin składania wniosków  
od 16 sierpnia 2012 r. do 30 września 2012 r.

Głównym celem programu jest wyeliminowanie lub zmniejszenie barier ograniczających uczestnictwo osób niepełnosprawnych w życiu społecznym, zawodowym oraz w dostępie do edukacji.

**PROGRAM OBEJMUJE NASTĘPUJĄCE OBSZARY WSPARCIA:**

1. obszar A - pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu,
2. obszar B1 - pomoc w zakupie specjalistycznego sprzętu komputerowego wraz z oprogramowaniem,
3. obszar B2 - pomoc w zakupie urządzeń lektorskich,
4. obszar B3 - pomoc w zakupie urządzeń brajlowskich,
5. obszar B4 - dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu komputerowego i oprogramowania lub urządzeń lektorskich albo brajlowskich,
6. obszar C - pomoc w zakupie wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym,
7. obszar D - pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym,
8. obszar E - pomoc w uzyskaniu prawa jazdy kategorii B,
9. obszar F - pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki dla osoby zależnej.

## Gabinet Kosmetyczny

Rok założenia 1998

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie wizyt Gabinet Kosmetyczny w Nowogardzie ul. Zielona 3 tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00

## JUBILER

skup złota i srebra,  
naprawa, sprzedaż

NAJMODNIEJSZE WZORY  
ŚLUBNYCH  
OBRĄCZEK

grawer gratis!

72 - 310 Płoty  
ul. Jedności Narodowej 33

tel. 607 687 690



Zatrudni

## SPRZEDAWCÓW do pracy na stacji paliw w Węgorzynie

Szukam osób, które:

- są energiczne, kreatywne, komunikatywne i zaangażowane w pracę
- posiadają wykształcenie min. średnie i doświadczenie w handlu

Firma gwarantuje zatrudnienie na umowę o pracę.  
CV + list motywacyjny ze zdjęciem prosimy o przesłanie  
e-mail: [hl@phhl.pl](mailto:hl@phhl.pl)  
(w temacie wiadomości podać nazwę miejscowości)

## PROFESJONALNE USŁUGI W ZAKRESIE SPRZĄTANIA

oraz pranie wykładzin,  
dywanów, tapicerki meblowej

"WIE-CZYSTE", Barbara Ołczak  
Łobez

Tel. 500 296 881

## USŁUGI ELEKTRYCZNE

Marek Tymoszczyk  
tel. 691 014 733

- remonty instalacji
- pomiary elektryczne
- wymiany zabezpieczeń
- uziomy, odgromy

## SKUP SKŁAD OPAŁU

Łobez ul. Północna 10 (teren GS)

ZŁOMU,  
MAKULATURY,

Jerzy Spurek  
698 676 984

SPRZĘTU ELEKTRYCZNEGO,  
SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO

## USŁUGI

KOPARKĄ (wędka)

I SPYCHACZEM DT75 (błotniak)

- ☑ Równanie terenu
- ☑ Kopanie i czyszczenie stawów koparką (wędką)
- ☑ Prace melioracyjne

Jarosław Ogrodowski, Świdwin

Tel. 502 992 270, 602 464 984

Idealne miejsce  
na wasze wymarzone

## wesele

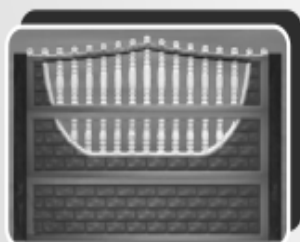
tel. 506 016 130  
[www.centrum-wesela.pl](http://www.centrum-wesela.pl)

## OGRODZENIA

Wykonamy  
ogrodzenie

- o betonowe o metalowe
- o bramy o furtki o napędy

pod  
klucz



"Jamex",  
Węgorzyna,

ul. Południowa 1

tel./fax 91 39 71 951, kom. 509 288 386



WULKANIZACJA



OPONY



FELGI



HAMULCE



ZAWIESZENIE



MECHANIKA



KLIMATYZACJA



GEOMETRIA NÓL



AKCESORIA DO NÓL



MALOWANIE



PRANIE TAPICERKI



OLEJE

Firma Handlowo - Usługowa

## tympol

Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,  
73-150 Łobez  
tel./fax 091 397 40 56  
tel. kom. 0508 050 008  
e-mail: [info@tympol.pl](mailto:info@tympol.pl)

# GOK w Radowie Małym rozkręca się



**(RADOWO MAŁE)** Pod koniec marca radni gminy podjęli uchwałę o utworzeniu samorządowej instytucji kultury – Gminnego Ośrodka Kultury w Radowie Małym i nadania jej statutu. Następnie wybrano dyrektora ośrodka, która musi zbudować wszystko od podstaw.

Gminny Ośrodek Kultury w Radowie Małym funkcjonuje dopiero kilka miesięcy. Obecnie załatwiane są wszystkie formalności związane z funkcjonowaniem takiego ośrodka. Na sierpień zaplanowano seanse filmowe, które będą odbywały się cyklicznie. W jednorazowym seansie może wziąć udział maksymalnie 20 osób. Przy większym zainteresowaniu seanse będą powtarzane w innym terminie.

Istnieje także możliwość telefonicznej rezerwacji na godzinę przed każdym wyświetleniem filmu (91-56-18-424).

Dla dzieci przewidziano „popołudniowe bajanie”. Seanse odbywać się będą w każdy wtorek i czwartek sierpnia o godzinie 15.00. Dzisiaj

wyemitowany zostanie film „Safari”, a 9 sierpnia film animowany „Zaloga G”. Wstęp 1 zł od osoby.

„Wieczór z filmem” skierowany jest do osób, które ukończyły 16 lat. Seanse odbywać się będą w każdy wtorek i czwartek sierpnia o godzinie 20.00. Dzisiaj wyemitowany zostanie film „Pokaż kotku co masz w środku”, a 9 sierpnia „Chłopiec w pasiastej piżamie”.

GOK organizuje także wyjazd do kina w Międzyzdrojach na film pt. „Nawiedzony wyścig”, wyświetlany w systemie 7D, który odbędzie się 11.08.2012. Godzina wyjazdu 9.00 sprzed Urzędu Gminy. Koszt 30 zł (w cenie przejazd w obie strony oraz bilet wstępu do kina). PJ

roku wyniosły one 7.224.493 zł.

Wysokość wydatków z kolei zaplanowano na 12.009.065 zł. W pierwszej połowie roku wydano z budżetu gminy 5.693.335 zł, w tym na wydatki bieżące 5.674.528 zł, a na wydatki majątkowe 18.806 zł. PJ

## Budżet Radowa Małego po połowie roku

**(RADOWO MAŁE)** Wójt gminy podał informację z wykonania budżetu za II kwartał 2012 roku.

Dochody gminy Radowo Małe na bieżący rok zaplanowano w wysokości 13.945.264 zł. Do połowy

## Oświadczenia majątkowe urzędników Gminy Radowo Małe

**Józef Wypijewski** – wójt gminy. W minionym roku zgromadził środki pieniężne w wysokości 20.000 zł (małżeńska wspólność). Posiada mieszkanie o powierzchni 91 mkw. i wartości 120.000 zł (małżeńska wspólność). Wójt posiada również 1,07 ha niezabudowanej ziemi o wartości 10.000 zł oraz inne nieruchomości o powierzchni 32 mkw. i wartości 9.000 zł (małżeńska wspólność). Z tytułu zajmowanego stanowiska dochód w wysokości 107.730 zł. Posiada samochód osobowy VV Golf, 2002 rok produkcji (małżeńska wspólność).

**Jadwiga Ścibor** – sekretarz gminy. W poprzednim roku zgromadziła środki pieniężne w wysokości 19.500 zł (małżeńska wspólność). Posiada mieszkanie o powierzchni 57 mkw. i wartości 80.000 zł (małżeńska wspólność). Ponadto ma garaż o powierzchni 18 mkw. i wartości 5.000 zł (małżeńska wspólność). Z tytułu zatrudnienia w urzędzie osiągnęła dochód w wysokości 120.536 zł.

**Bożena Kopaczewska** – skarbnik gminy. W poprzednim roku zgromadziła środki pieniężne w wysokości 26.288 zł (małżeńska wspólność). Posiada mieszkanie o powierzchni 68 mkw. i wartości 70.000 zł (małżeńska wspólność). Ponadto ma budynek gospodarczy o powierzchni 25 mkw. i wartości 4.000 zł (małżeńska wspólność). Z tytułu zatrudnienia w urzędzie osiągnęła dochód w wysokości 72.200 zł. Posiada samochód osobowy Seat Cordoba, 2006 rok produkcji.

**Genowefa Trykacz** – z-ca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. Nie zgromadziła oszczędności w poprzednim roku. Posiada mieszkanie o powierzchni 67 mkw. i wartości 70.000 zł (małżeńska wspólność). Ponadto ma garaż o powierzchni 18 mkw. i wartości 4.000 zł (małżeńska wspólność). Z tytułu zatrudnienia w urzędzie osiągnęła dochód w wysokości 63.599 zł; emerytura – 16.222 zł; umowy zlecenia – 2.096 zł. Zobowiązania pieniężne: wobec syna na zakup mieszkania – współkredytobiorca, stan zadłużenia – 34.904 CHF.

**Jolanta Dzierwa** – kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej. Nie zgromadziła oszczędności w poprzednim roku. Posiada mieszkanie o powierzchni 53 mkw. i wartości

70.000 zł (małżeńska wspólność majątkowa). Ponadto ma garaż o powierzchni 15 mkw. i wartości 3.000 zł (małżeńska wspólność majątkowa). Z tytułu zatrudnienia w urzędzie osiągnęła dochód w wysokości 64.194 zł. Posiada samochód osobowy Renault Thalia, 2001 rok produkcji (małżeńska wspólność majątkowa).

**Jadwiga Pluciennik** – dyrektor Gminnej Biblioteki. W poprzednim roku zgromadziła środki pieniężne w wysokości 585 zł (małżeńska wspólność). Posiada dom o powierzchni 220 mkw. i wartości 280.000 zł (małżeńska wspólność majątkowa). Ponadto posiada grunty rolne o powierzchni 1,46 ha i wartości 8.000 zł (małżeńska wspólność). Z tego tytułu w roku ubiegłym osiągnęła dochód w wysokości 1.155 zł. Posiada także działkę budowlaną o powierzchni 493 mkw. i wartości 13.000 zł (małżeńska wspólność). Z tytułu zatrudnienia w urzędzie osiągnęła dochód w wysokości 30.998 zł; inne źródła dochodu – 3.319 zł.

**Ewa Radanowicz** – dyrektor Zespołu Szkół w Radowie Małym. W ubiegłym roku zgromadziła środki pieniężne w wysokości 28.000 zł oraz 1.200 euro (małżeńska wspólność). Posiada mieszkanie o powierzchni 56 mkw. i wartości 80.000 zł (małżeńska wspólność majątkowa). Ponadto ma garaż o pow. 18 mkw. i wartości 3.500 zł (małżeńska wspólność). Osiągnęła dochód ze stosunku pracy w wysokości 72.398 zł; umowa o dzieło z „Empiria” Szczecin, szkoły, fundacja „Kaszubskie Słoneczniki” – 22.030 zł; prawa autorskie – „Empiria” Szczecin, WSPI wydawnictwo – 3.480 zł. Posiada samochód Honda Comfort z 2010 roku.

**Ryszard Jamroży** – dyrektor szkoły w Siedlicach. W 2011 roku nie zgromadził środków pieniężnych. Posiada na współwłasność dwa domy, pierwszy o powierzchni 100 mkw. i wartości 300.000 zł, a drugi o powierzchni 184 mkw. i wartości 450.000 zł. W poprzednim roku osiągnął dochód z tytułu zatrudnienia w wysokości 66.642 zł; inne źródła dochodów – 19.178 zł. Posiada Citroena C4 z 2006 roku. Zobowiązania pieniężne: kredyt hipoteczny na budowę domu w wysokości 374.794 zł.

Jak można wchodzić na teren budowy z przekonaniem, że będzie się robić partactwo?

# We wrześniu minie rok, jak prace miały być zakończone, a nie są

**(WĘGORZYNO). We wrześniu minie rok od terminu, w którym firma PUWiS Nowogard, będąca podwykonawcą firmy Eko-Wark, powinna była zakończyć prace związane z położeniem sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Nie zakończyła, a termin wciąż jest przedłużany.**

Termin był aneksowany do końca lutego. Następnie firma zadeklarowała, że wykona prace do końca lipca. Jednakże niedawno zgłosiła przesunięcie zakończenia prac o kilka tygodni.

Wystarczy przejechać przez Węgorzyno, aby zobaczyć trwające prace na terenie całego miasta. Zastanawiające jest, że prowadzone są dokładnie w tych samych miejscach, w których już położono rury i w tych samych, w których już poprawiano.

Prace trwają między innymi na ul. Grunwaldzkiej, naprzeciwko księgarni, rozryty jest cały chodnik. Ogrodzenie betonowe, które zostało uszkodzone prywatnej osobie i wykonawca już raz je naprawiał w okresie wiosennym, ponownie uległo uszkodzeniu i ponownie będzie naprawiane na koszt firmy. Trudno stwierdzić, jak wykonawcy opłaca

się tak partaczyć prace, bo przecież ponosi dodatkowe koszty zarówno poprawek, jak i napraw uszkodzonych elementów architektonicznych na posesjach prywatnych. W tym wypadku nasuwa się pytanie, czy wykonawca nie potrafi położyć kawałka rury w profesjonalny sposób, skoro w niektórych miejscach poprawki dokonywane są po kilka razy? Kolejnym przykładem partactwa jest dom znajdujący się przy ul. Podgórznej, gdzie odkopywano fundamenty już wiele razy. Przy tym domu prace są już zakończone, ale czy prawidłowo wykonane, okaże się podczas ostatecznego monitoringu sieci. Obecnie do wykonania poprawek została podjęta firma z Łobza, która w oczach przedstawicieli gminy jest bardziej rzetelna.

- Przed ostatnim terminem deklarowanego zakończenia prac przysłali do nas pismo, że niestety, ale nie są w stanie do tego dnia wywiązać się ze zobowiązania i informują, że prace potrują jeszcze około trzech tygodni. Z tego co wiemy od grup, które są w terenie, to trzy tygodnie nie wystarczą. Wciąż nie mamy zakończonej i rozliczonej inwestycji. Zadanie obejmuje położenie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz przyłączy. Do PROW-u występowaliśmy o dofinansowanie na sieć. Roboty sieciowe są zamknięte na tyle, że mogliśmy złożyć wniosek o pozwolenie na użytkowanie, mimo tego, że na tej sieci nadal są poprawki. Zakres prac dotyczący



sieci mamy już zrealizowany. Wniosek do PROW-u o płatność został złożony w odpowiednim terminie. Jesteśmy już po poprawkach. Kwota dofinansowania jednak stopniała, i to znacznie. Pierwotnie mogliśmy uzyskać około 3 miliony złotych, w tej chwili możemy liczyć tylko na połowę tej kwoty. Jedną z przyczyn jest sposób zorganizowania przetargu w 2010 roku. Dodatkowe powody wynikają ze zmian dotyczących sposobu wykonania prac, na przykład miały być wykopy wąskie, a przyjęto szerokie. Tego typu zmiany sprawiły, iż nie otrzymamy za to dofinansowania unijnego w odpowiedniej wysokości – powiedziała burmistrz Węgorzyna Monika Kuźmińska.

Przetarg organizowany był przez inżyniera kontraktu, którego zadaniem jest w imieniu gminy i na rzecz gminy pilnowanie i prowadzenie inwestycji. Odnośnie prowadzenia inwestycji rodzi się wiele wątpliwości; czy rzeczywiście inżynier kontraktu wywiązuje się z powierzonego mu zadania, biorąc pod uwagę ilość poprawek na sieci. Ale nie tylko inżynier kontraktu czuwał nad realizacją zadania. Na terenie budowy byli zarówno burmistrz, sekretarz, jak i kierownik Wydziału Inwestycji. Swoje uwagi zgłaszali niezwłocznie na radach budowy.

- Obecna sytuacja pokazuje, że zgłaszane przeze mnie, panią sekre-

tarz i przez kierownika oficjalne wnioski nie były brane pod uwagę. My wnioskowaliśmy, a wykonawca robił swoje. Były takie sytuacje, że w terenie, widząc źle układane rury, zwracałam uwagę pracownikom. Wyjaśniałam, że nie tak powinny być układane, że rury nie powinny być przysypane piaskiem, ale układane na piasku i być nim otoczone, a jest inaczej. Na moje uwagi słyszałam odpowiedź: „ładna dzisiaj pogoda, można się poopalać”. Z takimi stwierdzeniami spotykaliśmy się non stop. W marcu, kiedy miało dojść do odbioru, okazało się, że nie może się odbyć, ponieważ wykonawca nie przedłożył wszystkich dokumentów. Wówczas komisja dokonała odbiór techniczny. To nam pokazało, że jest bardzo źle. Zawnioskowałam, aby zmonitorować całą sieć. Monitoring sieci potwierdził nasze wątpliwości i uwagi. Pokazał, że są syfony, załamania, odstępstwa itd. Gdyby błędy w wykonaniu nie zostały poprawione, sieć nie zafunkcjonowałaby. Współczuję ludziom mieszkającym na tym terenie i proszę jeszcze o odrobinę cierpliwości. Robię, co mogę, bo wiem, że ze względu na przedłużającą się inwestycję jest to uciążliwe dla mieszkańców. Firma ma doprowadzić do prawidłowego wykonania sieci. Nie mogę zrozumieć, jak można wchodzić na teren budowy z przekonaniem, że będzie się robić partactwo? Wygląda na to, że rury były zwyczajnie wrzucane i zasypy-







wane gruzem z wykopu, powodując od razu ich zniszczenie. Prawdopodobnie było zagruntowanie podłoża, co w momencie osiadania powodowało obniżanie, łamanie itp – dodała burmistrz Węgorzyna.

Gdyby burmistrz nie doprowadziła do monitorowania sieci przez niezależną firmę zewnętrzną, mogłoby dojść do tego, że cały koszt ewentualnych późniejszych napraw spadłby na mieszkańców. Oznacza to, że weszłoby to w koszt ceny wody i ścieków. To mieszkańcy ponosiliby dodatkowe koszty. Gmina zapłaciłaby to, co jest zgodnie z umową, myśląc, że prace zostały wykonane prawidłowo, wszak nad nimi miał czuwać inżynier kontraktu, któremu płaci się za to. W następnym okresie wychodziłyby różnego rodzaju awarie i różnego rodzaju zdarzenia, które należałoby naprawiać. Doszłoby do tego, że naprawy dokonywałaby obecna firma z własnych funduszy, odbierając sobie poniesione koszty w cenie tariff. W konsekwencji okazałoby się, że mieszkańcy za owe media płacą zdecydowanie więcej, niż wówczas, gdy wodociągami zarządzała poprzednia firma, która de facto kładzie nową sieć. Jak kładzie wykazało monitorowanie. Firma, która wykonywała kamerowanie sieci, załączyła mapy z zakreślonymi w kolorze pomarańczowym odcinkami do poprawy. Mapy były prawie całe w tym kolorze, poprawnie wykonano zaledwie niewielką część sieci. Rury zostały źle połączone, nawet na odcinkach miasta, w którym nie ma żadnej infrastruktury pod ziemią – na osiedlu, które zostało postawione na wcześniejszym polu ornym, gdzie teoretycznie nie było żadnych podstaw do złego wykonania sieci.

Ludzie po wiosennych pracach doprowadzili otoczenie swoich posesji do porządku, a teraz ponownie mają wykopy. Trudno się więc dziwić, że mieszkańcy mają dosyć.

Ale nie tylko sam sposób wyko-

niania inwestycji pozostawia wiele do życzenia. Gmina miała również problemy z rozliczeniem zadania i złożeniem wniosku o zwrot pieniędzy poniesionych na wykonanie sieci.

Kosztorys inwestorski ze strony gminy był bardzo szczegółowo rozbity, natomiast kosztorys prac przedstawiony przez firmę był wykonany na zasadzie zgrupowania zadań. Sama firma nie potrafiła później rozbić ich na poszczególne zadania, zgodnie z kosztorysem inwestorskim. Gmina, aby ubiegać się o zwrot pieniędzy, musiała przedstawić koszty poszczególnych zadań. Firma tłumaczyła się, że to gmina sama wystąpiła do firmy o grupowanie. Trudno to stwierdzić, skoro owe wystąpienie miało nastąpić w poprzedniej kadencji.

W konsekwencji doszło do paradoksalnej sytuacji, w której Gmina płaci pieniądze inżynierowi kontraktu za pilnowanie, aby zarówno przetarg, jak i wykonanie prac przebiegało prawidłowo, a jednocześnie sama musi kontrolować nie tylko prace i zwracać uwagę na błędy, ale i kontrolować inżyniera kontraktu. W całym tym zadaniu wszystko wygląda tak, jakby inżynier kontraktu albo nie robił nic z powierzonych mu obowiązków (kontrola prac na sieci) albo robi źle (przetarg), albo działa na szkodę gminy (zmniejszona dotacja i opóźnienie prac). Rodzi się więc pytanie, za co inżynier kontraktu bierze niemałą w końcu kasę? Za co mieszkańcy tej gminy mu płacą, bo na razie wychodzi na to, że za wciąż rozkopane miasto i partaczoną robotę.

Zarówno inżynier kontraktu, jak i wykonawca nie otrzymali pełnej zapłaty. Część pieniędzy mają otrzymać po zakończeniu prac, większość jednak już podjęli. Ostateczne rozliczenie nastąpi po końcowym monitoringu, o ile ten pokaże, że wszystko jest w porządku. Obecnie kary dla wykonawcy są już częściowo naliczone.

Magdalena Mucha

## Lokalne smaki

# Winniczki z Winnik? Czemu nie



**(GMINA WĘGORZYNO)**  
**Niedaleko Węgorzyna, w miejscowości Winniki, można zatrzymać się w gospodarstwie agroturystycznym „Bogdaniec”. Prócz wypoczynku i wielu atrakcji, można tam zasmakować kuchni w wykonaniu p. Bernata.**

Pan Bogdan Bernat w swoim gospodarstwie serwuje „Winniczki z Winnik” i „Paprykarz z kaszą” oraz własnego wykonania nalewkę.

- Ślimaki są narodową potrawą we Francji. Z drobną uwagą, że te ślimaki pochodzą z zagranicy, m.in. z Polski. W województwie zachodniopomorskim jest wiele takich skupów. Jedzą nasze ślimaki, więc jaka to jest ich potrawa – pyta retorycznie pan Bogdan Bernat.

- Mieszkamy w Winnikach, więc sama nazwa coś znaczy. W starostwie powiatowym powiedziano mi, że jeszcze „za Niemców” serwowano na tych terenach ślimaki, więc chciałbym kiedyś wystawić „Winniczki z Winnik”, jako tradycyjną potrawę lokalną. Fakty są takie, że odpowiednią porą roku winniczków są u nas setki. Samo przygotowanie ślimaka do momentu, gdy możemy go spożyć, to czas około 4-6 dni. Na przełomie maja i czerwca one wędrują i wtedy można je zbierać. Ślimaki muszą się wyszlamować. Trwa to od 5 do 7 dni. Jak już się oczyszczą, to gotuje je się w wywarze z warzyw. Można je też wygotować wyłącznie w soli. Następnie wyjmujemy się całego ślimaka ze skorupy i odcina się sam czubek, powiedzmy na długość paznokcia, resztę wyrzucamy, gdyż jest to część niejadalna. Po przygotowaniu jadalnych części, jeszcze raz obgotowujemy muszlę w celu oczyszczenia.

Do potrawy przygotowujemy masło z czosnkiem i pietruszką bądź koperkiem. Do muszli wkładamy końcówki jadalne i zatykamy przyprawionym masłem. Całość zostawiamy do momentu, aż masło stężeje. Później ślimaka wkładamy do piekarnika. Porcja składa się z 5-7 sztuk.

- Paprykarz to było wyzwanie – opowiada pan Bernat. - Zadzwoniono do mnie z zapytaniem, czy chciałbym wystartować w targach z paprykarzem, bo tak sobie obmyślili. Miałem ugotować 100 kg tego paprykarzu, który trafił docelowo na targi do Kielc. Paprykarz ciągle próbowałem udoskonalać, poszukując wybornego smaku. Próbkę paprykarzu zrobiliśmy z kaszy gryczanej, kaszy jęczmiennej i soczewicy. Zastąpiliśmy więc sztandarowe składniki paprykarzu, czyli ryż i kości z dorsza. Najbardziej smakował paprykarz z kaszy gryczanej, chociaż według mnie najlepszy był z soczewicy. Zastosowaliśmy makrelę wędzoną i obsmażanego morskiczka. Rybę należy rozdrobnić, całość wymieszać. Do tego dodajemy dużo cebuli, przecier pomidorowy i paprykę. Nie należy przesadzić z czosnkiem – to przepis według pana Bogdana Bernata.

Najświeższym pomysłem właściciela gospodarstwa agroturystycznego w Winnikach jest „Imbirowe jabłuszko z Bogdańca”. - Nalewka jest przekazywana u nas rodzinnie. Moja mama pochodzi z Kresów wschodnich – mówi pan Bernat. - Nalewka robiona jest z jabłek i imbiru. Następnie jest zalewana wódką, a później wszystko dosładza się miodem, w zależności można zrobić to miodem lipowym lub akacjowym - dodaje. PJ

# Niewykorzystany potencjał

**(RADOWO MAŁE) Gmina Radowo Małe jest gminą o charakterze typowo rolniczym, przez co jej obszar jest ekologicznie czysty, a potencjał agroturystyczny niewykorzystany. Gmina stanowi dobre miejsce wypoczynku dla wędkarzy, myśliwych oraz osób lubiących leśną ciszę. Uroku całej gminie dodają niewielkie jeziora położone w zaciszu leśnym. Do najpiękniejszych z nich możemy zaliczyć: Głębokie, Okrzeja, Piaski i Konie.**

Maksymą turysty pieszego, czy też rowerowego, jest to, że pragnie on zwiedzić jak najwięcej miejsc na mapie, rzadko wracając do miejsc już poznanych. Jest to szansą dla gmin naszego powiatu, który posiada wiele walorów przyrodniczych, choć turystyka na tych rejonach jeszcze sobie drzemie. Mamy jednak pewną przewagę nad bogatszymi regionami Polski, bardziej znanymi - u nas można znaleźć spokój i ciszę.

W gminach naszego powiatu bardzo często mówi się o rozwoju turystyki. Powstała już Lokalna Organizacja Turystyczna, a jej dzia-



łalność opiera się na idei partnerstwa. Podstawę do powołania LOT w powiecie łobeskim dała aktywność branży turystycznej oraz zaangażowanie władz powiatu i gmin w rozwój turystyki. Organizację powołano w ramach projektu „Działając razem osiągamy więcej – partnerstwa lokalne w turystyce narzędziem sukcesu zmian gospodarczych”. Prawdą jest, że pięć gmin ma więcej do zaoferowania niż jedna. A dotychczas każda z gmin naszego powiatu chwaliła się praktycznie tym samym: rzeka Rega, kajaki, kościoły, przyroda. Zebranie tego wszystkiego w całość być może zachęci turystów do odwiedzania powiatu łobeskiego.

Gmina Radowo Małe położona jest w centrum Pomorza Zachodniego, w centrum powiatu łobeskiego, na Wysoczyźnie Łobeskiej i Równinie Nowogardzkiej. Przez zachodnią część gminy przepływa rzeka Ukleja (dopływ Regi). Atrakcją bo-

taniczną jest rezerwat „Mszary”, który leży nad Jeziorem Piaskowym, gdzie spotkać można, obok rzadkiej roślinności bagiennej, roślinę owadożerną - roscikę. Unikalne walory krajobrazowe, bogactwo przyrody, przepiękne lasy, czystość wód i powietrza stwarzają w gminie Radowo Małe dogodne warunki dla rozwoju różnorodnych form turystyki aktywnej (np. ścieżki rowerowe, turystyka konna) oraz agroturystyki.

## Splywy kajakowe Regą

Przez zachodnią część gminy przepływa rzeka Ukleja (dopływ Regi). Rega natomiast przepływa w sąsiedztwie gminy. Obydwie rzeki stanowią niezwykle malowniczy i atrakcyjny przyrodniczo szlak kajakowy. Rzeka Rega, nazywana królową rzek pomorskich, wije się przez ziemię łobeską. Jest najdłuższą rzeką województwa zachodniopomorskiego. Ze względu na czystość wody żyją w niej pstrągi, płocie i szczupaki. To również jedna z nielicznych polskich rzek, do której wpływają na tarło łososie. Obfitość ryb oraz dostępność rzeki sprawiają, że te rejonu to również raj dla wędkarzy. Bystry nurt oraz porośnięte drzewami brzegi tworzące swoisty nastrój sprawiają, iż jest to jedna z ulubionych rzek kajakarzy, a szlak Regi należy do najpiękniejszych w Polsce.

Kajaki można wynająć np. w sąsiedniej gminie Resko. Wieloletnie doświadczenie w organizowaniu spływów kajakowych posiada pan Jan Michalczyński, mieszkaniec Reska. Jego firma „Kajnet” zajmuje się organizowaniem spływów i wypożyczeniem sprzętu pływającego. Wypożyczalnia i pole namiotowe

zlokalizowane są na terenie byłej ubojni, w jednym z obiektów wydzielono miejsce dla gości, aby mieli gdzie schronić się przed niesprzyjającą pogodą.

## Jeziora w gminie

Obfitość i urok jezior powiatu łobeskiego przyciąga i z pewnością będzie przyciągać wielu turystów wędkarzy. Wielu wędkarzy zakochana w panującym spokoju na wodą i pięknie naszych naturalnych jezior, stała się wierna temu zauroczeniu i poświęca cały swój czas wędkarstwu właśnie wędkowaniu nad jeziorami. Urokowi całej gminy Radowo Małe dodają niewielkie jeziora (największe J. Głębokie o pow. 32,5 ha) położone w zaciszu leśnym. Jeziora Okrzeja, Głębokie i Piaski obfitują w sandacze, j. Konie i Wojtkowo w liny oraz szczupaki, dodatkowo w jeziorze Okrzeja występuje sielawa, pozostałe jeziora należą do typów rybackich karasiowych.

## Nieliczne gospodarstwa agroturystyczne

Gmina Radowo Małe posiada mniejsze zaplecze agroturystyczne niż np. gmina Węgorzyno. Pokoje do wynajęcia oferuje „Rancho za wsią”, które zlokalizowane jest za Radowem Małym.

Ciszę i spokój można odnaleźć zatrzymując się w agrogospodarstwie „Zurawi Krzyk”. Zurawi Krzyk to malowniczo położone na Wysoczyźnie Łobeskiej gospodarstwo agroturystyczne. Usytuowane w urozmaiconym terenie morenowym (małe Bieszczady), wśród lasów, łąk i jezior, w sąsiedztwie rezerwatu przyrody i terenów leśnych. Tereny wokół gospodarstwa porośnięte są doliną Regi i jej dopływów, dzięki czemu jest to wymarzone miejsce do regeneracji sił vitalnych, biernego i czynnego wypoczynku. W gospodarstwie tym czas płynie inaczej.

Gospodarstwo agroturystyczne „Pod Kasztanami” usytuowane jest we si Mołdawin. Miejsce to idealne jest dla wszystkich ludzi chcących wypocząć z dala od zgiełku, szczególnie dla osób aktywnie wypoczywających. Główną atrakcją tego miejsca jest jazda konna i blisko usytuowane szlaki konne. Gospodarstwo prowadzi naukę jazdy konnej, zarówno dla początkujących jeźdźców, jak i dla osób potrafiących jeździć, które pragną rozwijać swe



# agroturystyczny Radowa

umiejętności jeździeckie w ujeżdżeniu i skokach. Osoby początkujące rozpoczynają swoją konną edukację od jazdy na lonży. Z chwilą osiągnięcia niezbędnego poziomu umiejętności jeździeckich przechodzi się do jazd samodzielnych na ujeżdżalni, a z czasem, gdy umiejętności na to pozwalają, próbuje się swoich sił podczas przejazdów terenowych. Do dyspozycji jest 13 spokojnych i wyszkolonych koni. Oferta kierowana jest również dla dzieci, ponieważ w gospodarstwie są też kucyki.

- Gospodarstwo prowadzimy wraz z mężem od 2001 roku. Jest to rodzinne hobby. Nie zatrudniamy nikogo w gospodarstwie. Z mężem poznaliśmy się na koniach, później nasze dzieci jeździły konno. W pewnym momencie powstał pomysł, żeby mieć własne konie i tak trochę przez przypadek trafiliśmy do gospodarstwa w Mołdawinie. Na początku było mnóstwo pracy. W tym miejscu jednak bardzo zachęcił nas budynek, gdzie znajduje się obecnie ujeżdżalnia, był to gotowy budynek, potrzeba było tylko wymienić podłogę. Teraz 3-4 konie tam mogą jeździć, zimą jest to bardzo ważna sprawa. Trzeba przyznać, że ta lokalizacja nie jest świetna, daleko od morza, od Szczecina, tak trochę na uboczu. Ale staramy się rozwijać. Organizujemy letnie obozy jeździeckie, na które bardzo chętnie przyjeżdżają dzieci i młodzież. Przyjeżdżają do nas goście ze Szczecina, Nowogardu, większość pochodzi z naszego województwa. Nie trafiają się na razie klienci z zagranicy. Ogranicza nas z pewnością baza noclegowa. Mamy około 30

koni, jednak nie wszystkie służą do rekreacji. Prowadzimy naukę jazdy konnej, od lonży, poprzez kolejne etapy, aż do rywalizacji sportowej. Są dzieciaczki, które u nas stawiały pierwsze kroki, a już w tej chwili biorą udział w zawodach. U nas dzieci uczą się nie tylko jazdy ale i też czyszczenia koni itd. Mamy wyznaczone dwa szlaki konne przez Nadleśnictwo. Jeden jest dłuższy, drugi krótszy. Organizujemy raz do roku otwarte zawody w skokach. Na terenie naszego agrogospodarstwa rośnie jadalny kasztan. W naszym klimacie nie spotyka się tego codziennie, a my mamy takie trzy drzewa – mówi właścicielka gospodarstwa agroturystycznego „Pod Kasztanami”.



Kościół w Rogowie



Stajnia w Mołdawinie

## Muzeum lalek

Będąc w gminie Radowo Małe warto wybrać się do Troszczyna, gdzie znajduje się muzeum lalek. Właścicielką kolekcji jest pani Ali-

na Wierzbička. Prywatna wystawa lalek jest wynikiem kilkudziesięcioletniej pracy. Lalki pochodzą z różnych części świata i różnych czasów. Właścicielka sama je naprawia i konserwuje, szyje dla nich także ubrania i przeróżne dodatki. Cała kolekcja przekroczyła już liczbę 2 tysięcy lalek. Muzeum zostało zamienione w wielki domek dla lalek, gdzie w specjalnych pokojkach prezentowane są niepowtarzalne lalki w tematycznych aranżacjach. Wystawa lalek jest wielką atrakcją nie tylko dla dzieci, ale i dorosłych.

## Zabytki w gminie Radowo Małe

Na terenie gminy niewątpliwą atrakcją turystyczną są liczne zabytki – świadectwo historii tych ziem, związanej najpierw z Księstwem Zachodniopomorskim, a następnie z Monarchią Brandenburską. Prawie w każdym sołectwie gminy znajdują się zachowane do dzisiejszych czasów kościoły, zespoły pa-

łacowo-parkowe i pałace. Na terenie gminy znajdują się m.in. kościół zbudowany z kamienia w 1840 r. (Radowo Małe), kościół zbudowany ok. 1506 roku z głazów narzutowych, przebudowany w drugiej połowie XIX w. (Borkowo Wielkie), kościół zbudowany w 1493 r., przebudowany w 1894 r. i dwór zbudowany w połowie XIX wieku (Karnice), oraz dwór z 1780 r., zabytek epoki baroku, z którym związane są bogate legendy i coroczne spotkania historyczne z Sydonią (Strzmielce).

W terenach powiatu łobeskiego drzemie potencjał turystyczny. Zauważalny jest wyraźny wzrostowy trend rozwojowy turystyki przyjazdowej z zagranicy. Niestety większość kojarzy Pomorze Zachodnie głównie z pasem nadmorskim. Bogactwo w zasoby turystyczne: jeziora, lasy, rzeki, plaże inne walory naturalne, mogą się stać podstawą budowania produktów turystycznych.

Piotr Jachym



Jadalne kasztany

O turystyce rozmawiamy z wicestarostą Janem Zdanowiczem

# Cudze chwalicie, swojego nie

**Z wielką pasją, zaangażowaniem i zachwytem o swoich terenach, na których mieszka, opowiada wicestarosta Jan Zdanowicz. Przy okazji wakacji poprosiliśmy o kilka słów na temat gminy Radowo Małe.**

**- Czy w gminie Radowo Małe turysta znajdzie dla siebie atrakcje?**

- Jeśli chodzi o turystykę i spędzanie wolnego czasu, zacząłbym od tego, że cudze chwalicie, swojego nie znacie. Na terenie powiatu łobeskiego mamy pięć gmin, z czego cztery gminy są z centrami miejskimi, mają swoje zabytki, troszeczkę więcej do zaoferowania, niż moja gmina Radowo Małe, z której się wywodzę. Do gminy Radowo Małe przyjechałem około 25 lat temu, ale znam ją chyba lepiej od niektórych mieszkańców rdzennych, z racji tego, że uprawiam turystykę rowerową, wędkuję, moje hobby to też zbieranie grzybów. To wszystko zapewnia mi mieszkanie w gminie Radowo Małe. Są tu piękne tereny leśne, nad wodami, gdzie można odpocząć.

Najlepsze, najbezpieczniejsze jezioro do spędzania rodzinnego wypoczynku jest jezioro Karwowe, ale niestety ono położone jest już w gminie Łobez.

Na terenie gminy Radowo Małe jest kilka jezior. Najbardziej dostępne, rekreacyjne, jest jezioro Głębokie. Jest pięknie zagospodarowane, ale trzeba tam poczynić małe remonty.

Mamy jeszcze piękne jezioro Piaski. Nie jest ono tak chętnie odwiedzane przez turystów. Nad jeziorem znajduje się piękny rezerwat, do którego zapraszamy wszystkich naszych turystów. Znajduje się niedaleko Żurawiego Krzyku. Nasze lasy oferują nam bogactwo jagód i grzybów, spotyka się również żurawinę.

**- Wspomniał Pan o wędkowaniu. Gdzie zaprosiłby pan miłośników „moczenia kija” i jakie ryby występują w akwenach na terenie gminy Radowo Małe?**



- Moją pasją i hobby, na które mam coraz mniej czasu, jest wędkarstwo. Bardzo często wędkuję na jeziorze Piaski. Nie jest to jezioro głębokie, w najgłębszym miejscu ma około 4,5 metra. Rosną tam nenufary, jak na wszystkich naszych jeziorach. To znaczy, że woda jest w nich czysta. Może z wyglądu nie jest przezroczysta. Występują tam: karpie, leszcze, liny, szczupaki, skończywszy na małych, ale i najsmaczniejszych płotkach, występuje też wzdregę. Można tam mile spędzić czas i złowić rybkę. Na jeziorze Głębokim, oprócz tych wszystkich ryb, które wymieniałem przy okazji jeziora Piaski, jest jeszcze sandacz. Ma tam swoje miejsca, trudno go złapać, ale jest. Ostatnio na tym jeziorze kolega złapał szczupaka o długości 1,08 cm i o wadze ponad 8 kg. Jest to największy okaz złapany w naszej gminie. Jeżeli ktoś chce złowić takie ryby, to zapraszamy nad jezioro Głębokie.

Są jeszcze mniejsze jeziorka. Oprócz tych przepięknie umiejscowionych w lesie, mamy również jezioro blisko naszych zabudowań, tzw. patelnię w centrum Radowa Małego, jest pięknie zagospodarowane. Jako Polski Związek Wędkarski przejęliśmy w tym roku to jezioro w opiekę, zarybiliśmy karpkiem. Koledzy łowią jednak tam liny, szczupaki... Udostępniliśmy je na-

szym mieszkańcom, można sobie wybudować kładkę. Są też mniejsze oczka wodne, które zostały wzięte warendę, ale miejsca te są udostępnione dla turystów. Po opłaceniu określonej kwoty można również skorzystać z łowiska komercyjnego.

Jezioro Głębokie natomiast jest jeziorem wszechstronnym. Można nad nim świetnie wypocząć, ale również złowić rybkę.

**- Uprawia pan turystykę rowerową. Jak do tej formy wypoczynku przygotowana jest gmina?**

- Objeździłem na rowerze wszystkie trasy w naszym powiecie. Są to piękne trasy rowerowe o różnym podłożu – kamiennym, szutrowym, asfaltowym, nie nazywajmy ich ścieżkami rowerowymi, ale dla chcącego nie ma nic trudnego. Można pięknie spędzić ten czas na rowerze. Zajmujemy się tematem ścieżek rowerowych, rozmawiamy na ten temat, ale de facto jeszcze nie ma, rok temu zaczęliśmy dopiero. Najpierw trzeba uregulować sprawy prawne związane z przejęciem gruntów po kolejkach wąskotorowych. Nasze trasy rowerowe może są niezadbane, ale mają swój urok, są naturalne. To nie jest pas asfaltu, że wygodnie jedzie się, ale trasa z przygodami, trzeba o tym pamiętać. Trzeba wiedzieć, jak przygotować

się do takiej trasy, aby nie obciążać zbyt wiele bagaży. Takie trasy trzeba dokładnie opisywać, bo współczesny turysta chce wiedzieć, co go czeka.

**- Gdyby turysta bazował na opisach tutejszych, to miałby przeprowadę przez Regę, tam, gdzie powinny być mosty...**

- Mówiąc o turystyce na naszych terenach należy wspomnieć o infrastrukturze turystycznej, czyli miejsca, gdzie możemy wypocząć, gdzie możemy znaleźć nocleg, rozbić namiot – na terenach agroturystycznych. W lesie nie ma takiego miejsca, należy uzyskać zezwolenie od dyrekcji Lasów Państwowych. Wówczas uzyskujemy pozwolenie na biwakowanie w miejscach do tego wyznaczonych. Możemy jednak spokojnie rozbić namioty w gospodarstwach agroturystycznych, które mają bogatą ofertę: nocleg, wyżywienie, zabawy. Coraz więcej gospodarstw oferuje wypożyczanie rowerów, kajaków. Znajdujemy się jednak w tak przepięknym terenie nad jeziorami, nad Regą, nad innymi rzekami, ale również funkcjonuje tu turystyka konna. Można nauczyć się jeździć konno, wziąć udział w wycieczkach konnych. Jest coraz więcej ofert, ale moim zdaniem jest ich jeszcze zbyt mało. Gdy

# znacie

mówimy o trasach rowerowych, to na trasie powinny być miejsca do odpoczynku z toaletami itd. Współczesny turysta oczekuje tego.

**- Czy nasze społeczeństwo jest przygotowane na to, aby taką infrastrukturę zachować i dbać o nią, patrząc na dewastację, jaka ma miejsce?**

- Z przykrością muszę stwierdzić, że nie jesteśmy do tego aż tak bardzo przygotowani, chociaż edukacja w szkołach jest i pracujemy z młodzieżą i osobami dorosłymi. Jest ona chyba niewystarczająca, bo mamy jednak przykłady dewastacji. Nie dokonuje tego większa grupa, ale wystarczy jeden, dwie, trzy osoby, które dla zabawy zniszczą coś, co służy całemu społeczeństwu. Trudno im zrozumieć, że w tym przepięknym regionie, w którym rozwinięta jest gospodarka gruntowa i gospodarka leśna, nie mamy przemysłu. Tu jest rolnictwo i leśnictwo i w tych gałęziach trudno znaleźć już zatrudnienie. Alternatywą jest dla nas rozwój turystyki. Musimy to zrobić naprawdę dobrze, wandalizm powinniśmy piętnować. Często dewastacje dokonywane są pod osłoną nocy. Zjeździłem północ i jest tam większa kultura turystyczna. Wielu uważa, że jeśli nie jest to moje, to znaczy, że jest nieczyje i można to zniszczyć. To nie jest prawda, to kosztuje, i za każdym razem musimy odnawiać przystanki, toalety, miejsca wypoczynku. Staramy się to robić, Nadleśnictwo bierze w tym udział.

**- Tak naprawdę nauka poszanowania własności powinna wyjść z domu...**

- Tak powinno być. Nie może być tak, że jak ktoś nie widzi, to może zaśmiecać swoje środowisko. W ten sposób nie pomagamy sami sobie, będziemy w ten sposób odstraszać turystów.

**- Jaką mniej znaną, a atrakcyjną trasę rowerową poleciłby pan dla osób bardziej zaprawionych w jeździe?**

- Piękna trasa jest z Radowa Małego, wyjeżdżając blisko byłej mleczarni, jadąc na kolonię Radowo Małe, dojeżdżając do jeziora Piaski i dalej do Dorowa, w kierunku rzeki Regi, do mostu, i spokojna trasa wiodąca szutrowymi drogami. Póź-

niej jest droga asfaltowa i w Łagiewnikach skręcamy w lewo. Znajdujemy się na pięknym szlaku rowerowym przygotowanym w gminie Resko. Wiedzie tam przepiękny 10-kilometrowy szlak rowerowy wzdłuż rzeki Regi. Ale trzeba nastawić się, że jedziemy lasem, drogami piaszczystymi, asfaltowymi itd. Możemy drogą wrócić do Radowa Małego.

Inne piękne szlaki, które ja pokonałem, to trasa z Radowa Małego, przez las do kolonii Radowo Małe i do miejscowości Święciechowo. Stamtąd udajemy się przez tereny gminy Resko do Żerzyna. Jest to przepiękna trasa, trzeba jednak uważać, bo prowadzi tzw. kocimi łbami. Jest to piękna trasa przez lasy, pola, łąki. Taką trasę również poleciłbym naszym turystom. Są też piękne szlaki, prowadzące z gminy Łobez przez gminę Radowo Małe. Można wyruszyć od cmentarza w Łobzie w kierunku Unimia, Dobieszewa, Zachełmia, Mesznego, Strzmieli, gdzie znajduje się odnowiony pałac, a w nim archiwum państwowe. Jeśli wcześniej się zgłosi, pracownicy archiwum udzielają informacji o działalności z pokazaniem zbiorów. Po zwiedzaniu można udać się dalej szutrową drogą do jeziora Głębokie. Tam możemy odpocząć i pojechać np. na jezioro Piaski, wrócić przez Karnice, Karwowo. Naprawdę tych szlaków rowerowych jest dużo.

Wspaniała jest turystyka kajakowa. Możemy uprawiać turystykę kajakową i przesiąść się na rower, następnie dojechać do gospodarstwa agroturystycznego i przesiąść się na konia. I do tego zmierzamy w Lokalnej Organizacji Turystycznej.

**- Wiem, że dla miłośników przyrody, ta nie jest jedynie miejscem wypoczynku. Jest grono osób, które poświęcają swój czas i pieniądze, aby posprzątać za innych.**

- Są niestety tacy, którzy zostawiają śmieci albo wręcz wywożą śmieci bytowe do lasu, uważając, że to nieczyje, ale, aby być uczciwym, są też tacy, którzy poświęcają swój czas i własne pieniądze, aby po takich ludziach posprzątać. I tym ludziom, bardzo często anonimowym należy się ogromny szacunek i podziękowanie.

- Dziękuję za rozmowę.  
Rozmawiała Magdalena Mucha

## Bogusław Tabor obronił tytuł mistrza



**(DOBRA). Po raz trzeci Mistrzem Europy w Jedzeniu Kielbasy podczas Jarmarku Doberskiego został Bogusław Tabor z Węgorzyna, który metrowe pięto wyrobił w czasie 4.43 min.**

Konkurencja jedzenia kielbasy z roku na rok przyciąga coraz większą rzeszę widzów. Chętnych czasami odstrasza, gdy widzą, jakiej wielkości „pętko” muszą zjeść.

Co sprawiło, że dwukrotny już mistrz ponownie stanął na scenie? Jak nam wyznał – rozmawiałyśmy, który powiedział: „Chociaż przegrasz, ale walczy.”

- Takich organizatorów jak ma Dobra z panią burmistrz na czele i jej świta, to może pozazdrościć niejedna gmina w województwie zachodniopomorskim. Było super, wspaniale. Takiego prowadzącego jak Grzegorz Kamiński zatrudniłbym w BBC. Fenomen w swoim stylu. Impreza była naprawdę udana. Dziękuję sponsorom za nagrody: panom Kowalczykom z Krzemiennej. Przesyłam też serdeczne pozdrowienia dla włodarzy gminy Dobra od trzykrotnego Mistrza Europy w Jedzeniu Kielbasy. W nagrodę otrzymałem wersalkę, mikrofalówkę, oczywiście kielbasę oraz wiele innych nagród – powiedział Bogusław Tabor.

Na pytanie, jak to robi i czy trenuje przed konkurencją, mistrz jedynie uśmiechnął się tajemniczo, mówiąc, że mistrzowie nie zdradzają swoich sekretów. Tym samym

przepis na sukces pozostaje nieznaną, a chętni stojący w tej konkurencji mają rok na opracowanie własnego sposobu.

Jest o co walczyć, albowiem z roku na rok przybywa nagród w tej właśnie konkurencji. Skoro przyciąga ona tak wielką uwagę publiczności, to i sponsorzy chętnie darują swoje produkty na nagrody. Być może to właśnie pan Bogusław jest takim magnesem, bowiem wygrywa w sposób drużogoczący przeciwników. Wystarczy podać, iż drugi w kolejności zawodnik zdołał zjeść metrowe pięto kielbasy dopiero po niemal 10. minutach. A może o zwycięstwie tym razem przesądziło spektakularne wejście na podium? Otóż pan Bogusław, ubrany w szlafrok, został wprowadzony na scenę przez trzech ochroniarzy, gdy z głośników pobrzmiwała muzyka „Eye of the tiger”. Do konkurencji z Bogusławem Taborem stanęli: Rafał Sadziński, Andrzej Bork, Krzysztof Korol, Paweł Kamiński, Andreas Jagodziński, Mateusz Rybiński, Zdzisław Szwarder, Andrzej Turek, Maciej Norsesowicz.

Podobnie jak w roku ubiegłym wicemistrzem Europy w Jedzeniu Kielbasy Doberskiej został Krzysztof Korol z Dobropola. Trzecie miejsce zdobył również mieszkaniec Dobropola - Rafał Sadziński, czwarte - Zdzisław Szwarder, piąte - Andrzej Turek. Pozostali zawodnicy nie zjedli kielbasy w wyznaczonym czasie, ale przynajmniej spróbowali wyrobów z Krzemiennej.

MM

# Remigiusz Maczan z Łobza w kadrze wojewódzkiej

Remigiusz Maczan z Łobza o wzroście 192 cm ma 15 lat i szansę na kadrę narodową w piłce siatkowej. W czerwcu dostał się do kadry wojewódzkiej i już został wybrany do pierwszej szóstki województwa, co oznacza, że we wrześniu weźmie udział w zmaganiach o mistrzostwa Polski, ale nie tylko.

– **Siatkówka to ta dyscyplina sportu, którą interesowałeś się „od zawsze” czy raczej niekoniecznie?**

– Miałem epizod z piłką nożną przez trzy lata, ale gdy zbyturosłem, to trenerzy powiedzieli, że im bardziej będę rósł, tym będzie trudniej. Biegi, to tylko tyle, co ćwiczyliśmy na wuefie na 100, 300 czy na 1000 metrów. Siatkówką zacząłem się interesować w II klasie gimnazjum. Wówczas zacząłem chodzić na SKS. Skąd się wzięła fascynacja? Oglądałem w telewizji mecze siatkówki, spodobało mi się i postanowiłem spróbować.

– **Poza SKS-ami miałeś dodatkowe treningi?**

– Nie, bo nie ma tu nawet żadnego klubu. Kilka razy byłem na treningach w liceum.

– **Powiedz, w jaki sposób dowiedziałeś się o szkole i kiedy złożyłeś dokumenty.**

– O Szkole Mistrzostwa Sportowego w Świnoujściu dowiedzieliśmy się w ostatniej chwili, przed zakończeniem rekrutacji, od nauczyciela w-f pana Mariusza Poniewiery. Trenuje mnie Zdzisław Gogol, który jest koordynatorem. U niego właśnie trenował mój były nauczyciel w-f. Nie powiedział nam jednak o tej szkole wcześniej, nie mówił też o mnie trenerowi. W ostatniej chwili po prostu przypomniało mu się, że taka szkoła istnieje. 6 czerwca mój były nauczyciel poinformował nas, że jest taka szkoła, a do 6 czerwca do godziny 15.00 był termin składania podań. Podanie zeskanowałem i przesłałem drogą elektroniczną tuż przed godziną 15.00.

– **Byłeś już w szkole?**

– W szkole byłem raz. Trenerem, który przygotowuje nas do sezonu, jest Karol Janaszewski. Było zgru-

powanie kadry wojewódzkiej w Świnoujściu, tam poznałem wszystkich trenerów i wszystkich kolegów. Teraz wróciłem ze Szczecinka, z drugiego zgrupowania.

– **Co usłyszałeś w Świnoujściu, gdy zobaczyli możliwości „surowego materiału” z Łobza?**

– Że to wszystko jest do wyćwiczenia, bo choć gram krótko, to na tyle dobrze, że wybrano mnie do pierwszej szóstki województwa. Będę reprezentował województwo na Mistrzostwach Polski w Ustce, które odbędą się w dniach 6-9 września i na Mistrzostwach Nadziei Olimpijskich w Spale, które odbędą się 16-19 października.

– **Masz niezwykle krótki termin na przygotowanie się, patrząc na to, jakie masz zaległości w treningach w porównaniu do twoich kolegów w szkole. W Łobzie masz z kim trenować?**

– Trzeba będzie ciężko pracować. W Łobzie to tyle, co na Orliku pogram z kolegami przez ten miesiąc. Trenować będę w szkole. Przez tydzień będziemy mieli intensywne treningi pięć dni w tygodniu przez trzy godziny dziennie. Do Spawy z kolei przygotowania będą spokojniejsze.

– **Mówisz to jednak z uśmiechem i radością. Nie jesteś przerażony.**

– Nie, bo wiem, że to poświęcenie kiedyś przyda się, będzie to z korzyścią dla mnie.

– **Musisz również nadrobić kilka lat, bo twoi koledzy zapewne trenowali już wcześniej.**

– Tak. Niewielu jest takich jak ja. Jest kolega, który gra w koszykówkę już od II klasy szkoły podstawowej, inny trenuje pod okiem naszych trenerów od I klasy gimnazjum. Większość trenowała już wcześniej. Ja nie miałem żadnych indywidualnych treningów, tylko tyle, co w szkole w Łobzie. Gdybym nie złożył podania do szkoły w Świnoujściu, to nie dostałbym się do kadry wojewódzkiej.

– **Miałeś wcześniej marzenia o tym, że dostaniesz się do kadry wojewódzkiej? Mam nadzieję, że wyżej również.**



– Nie. Nie myślałem o tym. To był przypadek i gdy dowiedziałem się, że zostałem przyjęty, było to dla mnie ogromnym zaskoczeniem. Nie spodziewałem się tego i nawet nie myślałem, że może tak się zdarzyć. Zostałem przyjęty do szkoły i po testach do klubu.

– **Teraz, gdy dostałeś się do Szkoły Mistrzostwa Sportowego, zapewne zmieniły się i twoje plany.**

– Tak. Chciałbym, aby trzy lata w liceum były udane, chciałbym nauczyć się jak najwięcej i dostać się do kadry narodowej, skoro jestem już tak blisko. Właściwie jestem o krok. W zasadzie już teraz może być kadra narodowa młodzików, bo w

Spale jest już selekcja. Wybiera się 32 najlepszych.

– **Mógłbyś przypomnieć kilka najważniejszych swoich osiągnięć w dziedzinie sportu?**

– Sporo tego było. Mistrzostwa gminy, mistrzostwa powiatu – trzecie miejsca, mistrzostwa województwa w biegach, gdzie zajęliśmy 9 miejsce. Nie miałem indywidualnych sukcesów, zawsze brałem udział w grupie. Otrzymałem od szkoły podziękowanie za reprezentowanie – medale i dyplomy. Nagród żadnych nie otrzymaliśmy. Sportowcy nie zostali nagrodzeni.

– Dziękuję za rozmowę.  
Rozmawiała Magdalena Mucha

# Ogłoszenie można nadać emailem: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

(wpłata na konto)  
PKO BP Oddział 1 w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

## MIESZKANIA

### Powiat łobeski

Na wsi koło Reska mieszkanie 69 mkw., 3 pokoje, kuchnia, łazienka, bez czynszowe, działka, garaż. Okazja 55 tys. zł. Tel. 501 307 666

Sprzedam kawalerkę w Łobzie: 31 mkw. przy ul. Niepodległości. Cena 77 tys. zł. Tel. 881 296 108

Zamienię mieszkanie 78 mkw. (4-pokojowe) w bloku w Grabowie (7 km od Łobza) na 2-pokojowe w Łobzie. Mieszkanie bardzo przestronne, słoneczne, zadbane, do zamieszkania od zaraz. Oferta obejmuje również piwnicę, garaż i działkę uprawną. Kontakt tel. 725 368 381.

Sprzedam kawalerkę 27 mkw. w centrum Łobza, niski czynsz, parter, okna plastikowe, ocieplona, cena 60 tys. zł. Tel. 696 291 789.

Sprzedam mieszkanie 62 mkw. za 130 tys. Węgorzyno, tel. 691515758.

Sprzedam mieszkanie w centrum Łobza, II piętro, własne c.o., niski czynsz. Tel. 502 581 472.

### Powiat gryficki

Mieszkanie do wynajęcia w Gryficach, 2-pokojowe w bloku, ul. Sportowa 16. Tel. 505 696 304, 516 450 273

Gryfice. Wynajmę mieszkanie. Tel. 601 578 262

Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe w Gryficach na ulicy Piastów 5. Tel. 91 386 6069.

Pokój do wynajęcia!  
Wynajmę duży, jasny pokój z używalnością kuchni i łazienki w domu jednorodzinnym w spokojnej części Gryfic. Tel. 503 613 679.

**Sprzedam w Gryficach mieszkanie dwupoziomowe o pow. 77 mkw.: salon + jadalnia + dwie sypialnie, kuchnia, dwie łazienki, p.pokój, balkon. Po remoncie. Tel. 691 493 973.**

Sprzedam mieszkanie w Gryficach ul. Niechorska, 2 pokoje, pow. 45,8 mkw., I piętro, środkowe. Tel. 602 695 748.

Zlecając ogłoszenie drobne do Tygodnika Łobeskiego ukaże się ono w tej samej cenie także w innych naszych gazetach: Gazecie Gryfickiej, Tygodniku Pojezierza Drawskiego i Wieściach świdwińskich.  
To niedrogo - sprawdź. Łobez, ul. Słowackiego 6. Tel. 91 39 73 730.

## NIERUCHOMOŚCI

### Powiat łobeski

Domy na wsi [www.atut-dom.pl](http://www.atut-dom.pl) Tel. 600 265 547.

Działki budowlane: - Łobez - ceny już od 15 zł za 1 mkw. - Zajezerze 2129 mkw. - 43 000 zł. - Tuce nad j. Woświn 2700 mkw - 45 000 zł. Tel. 600 265 547.

### Powiat gryficki

Wynajmę lokal pow. 30 mkw., 2 pokoje + wc, przy głównej ulicy w Płotach, możliwość przebudowy (aranżacji) wnętrza. Dla zainteresowanych możliwość wynajmu przyległego garażu pow. około 25 mkw, Przy lokalu prywatny parking na 3 - 4 samochody. Tel. 792 5000 042

### Powiat świdwiński

Do wynajęcia lokal użytkowy w centrum Świdwina 24 mkw. Atrakcyjna cena. Tel. 666 228 260

### Powiat drawski

Kupię gospodarstwo lub grunt rolny. Tel. 664 944 635

Pojezierza Drawskie - na sprzedaż grunt z linią brzegową na siedliska (pow. 14,29 ha i 8,5 ha) [www.prowentpoznant.gratka.pl](http://www.prowentpoznant.gratka.pl) Grunt najlepszą lokatą! Kontakt 509 157 645

## USŁUGI

### Powiat drawski

Docieplenie budynków, profesjonalne pryskanie ścian, wylewki betonowe. Moja strona: [www.zacieraniebetonu.yoyo.pl](http://www.zacieraniebetonu.yoyo.pl) Tel. 791 074 833

**Bohnhorst InterHANDEL**

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, lubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!  
Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

**Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.**  
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

## INNE

### Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Łobez, oddam w dobre ręce małego kotka. Tel. 505 416 207

### Powiat gryficki

Koszenie trawników. Tel. 698 297 570

Mam wolne miejsca na reklamy. Tel. 698 297 570

## Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058, 694 667 941.

## PRACA

## Region

Zatrudnię kierowcę kat. C + E, 3 tygodnie na tydzień, liniówka. Tel. 609 493 989

Zatrudnię kierowcę kat. C + E, na trasie Polska - Szwecja, Polska - Norwegia. Tel. 607 790 989

## USŁUGI

### Powiat gryficki

Sala w Pogorzeliczy do wynajęcia na wesela. Możliwość zakwaterowania. Atrakcyjne ceny. Kontakt tel. 502 412 274.

### Powiat świdwiński

Rzuć palenie - wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

## Region

Usługi budowlane, remontowe, montaż. „TOM-SERWIS”. Tel. 781 016 125.

Koszenie i rozdrabnianie traw, prasowanie siana. Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258

## MOTORYZACJA

### Powiat gryficki

Sprzedam Opla Corsę Komfort 2001/2002 poj. 1,2, bezwypadkowy, garażowany, stan bdb, kierowca kobieta, przebieg 126.000 km, 3 drzwiowy, klimatyzacja, komplet kół zimowych. Cena do negocjacji. Tel. 792 500 042 Płoty.

**ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150**

**MK KWADRAT**  
NIERUCHOMOŚCI

500 702 855  
500 702 884

[www.mk-kwadrat.pl](http://www.mk-kwadrat.pl)

**DZIAŁKI NA SPRZEDAŻ**

ŁOBEZ - działka o pow. 902mkw	- CENA 55.000 zł
ŁOBEZ - działka z war. zabudowy o pow. 1011mkw	- CENA 78.000 zł
ŁOBEZ - działka z war.zabudowy o pow. 532mkw	- CENA 58.000 zł
RADOWO MAŁE - działka o pow. 841mkw, wydane warunki zabudowy	- CENA 20.000 zł
ŁOBEZ - działka o pow. 6042 mkw	- CENA 181.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - działka o pow. 5,47 ha	- CENA 330.000 zł
ŁOBEZ(okolica) - działka budowlana o pow. 2900mkw	- CENA 130.000 zł
WĘGORZYNO (okolica) - działka budowlana o pow.4994mkw	- CENA 129.000 zł
WĘGORZYNO - działka budowlana o pow. 1183mkw	- CENA 60.000 zł
WĘGORZYNO - działka budowlana o pow. 508mkw z rozpoczętą budowa domu	- CENA 85.000 zł
WĘGORZYNO (okolica) - działka rolna, media do podłączenia, pow. 2600mkw	- CENA 50.000 zł
WĘGORZYNO (okolica) - działka budowlana o pow. 1400mkw	- CENA 70.000 zł
ZAGOZD - działka o pow. 1ha, pod obsługę turystyczną	- CENA 257.500 zł
CHOCIWEL - działka o pow. 5000mkw	- CENA 70.000 zł NOWA CENA
RESKO - kompleks działek budowlanych o pow. 3001 - 4442mkw	- CENA 11zł/mkw
RESKO - działka budowlana, pow. 382mkw	- CENA 45.000 zł NOWA CENA
ŁABUŃ MAŁY - działka o pow. 6000mkw	- CENA 120.000 zł
ŁABUŃ MAŁY - możliwość zabudowy pow. 3003mkw	- CENA 25.000 zł NOWA CENA
BELCZNA - działka budowlana o pow. 3399mkw	- CENA 30.000 zł
CIESZYNO - działka rolna o pow. 46800mkw	- CENA 79.000 zł
RADOWO MAŁE - 4 działki, pow. od 867 - 1143mkw, warunki zabudowy	- CENA 34.000 zł
RADOWO MAŁE (okolica) - pow. 3484mkw	- CENA 48.000 zł
ŚWIDWIN (okolice) - działka budowlana 2900 mkw z projektem domu	- CENA 130.000 zł

BEZPŁATNA POMOC W UZYSKANIU KREDYTU

# Jarmark Doberski po raz trzynasty

**W dniach 27 i 28 lipca w Dobrej odbył się XIII Jarmark Doberski, który już od kilku lat stał się imprezą o zasięgu regionalnym.**

Piątkowy program Jarmarku Doberskiego tradycyjnie skierowany był do dzieci i młodzieży.

Po rozpoczęciu, które okraszone było paradą motocyklistów i pokazami tańca prezentowanymi przez grupę „Black & Hot” z Dobrej, wystąpił teatr „BAJAMA-GIA” z Łobza, w sztuce pt. „Królewna Śnieżka”. Przedstawienie bardzo podobało się najmłodszej widowni, która nagrodziła aktorów gromkimi brawami.

Po przedstawieniu przygotowano specjalnie dla młodzieży konkurencję pod nazwą „Mistrzostwa Europy w Piciu Soku Grejfrutowego”, w której ośmiu zawodników, podzielonych na pary, stawało w szranki systemem play-off. Pierwszym Mistrzem Europy w tej dyscyplinie został Mariusz Emilianowicz.

Wieczorną zabawę zgrupowaną na Rynku Miejskim w Dobrej publiczności zapewnił DJ RADIA ESKA, Trzeci Wymiar, MESAJAH i NATURALDREADKILLAZ oraz DJ Mroziak.

Drugi dzień Jarmarku Doberskiego rozpoczął się od rywalizacji sportowej. Najpierw odbyły się Biegi Uliczne, które licznie zgromadziły na starcie amatorów i zawodowców. Następnie na trasę wyruszyli kolarze przełajowi, którzy pokonawszy trasę wytyczoną na „Szlaku Olbrymów” powrócili na Rynek

Miejski w Dobrej, gdzie odebrali cenne nagrody. Po zakończeniu rywalizacji sportowej na scenie zagościła Grupa Artystyczna ART-RE, która zaprezentowała sztukę pt. „Pinokio”, a kolejnym przedstawieniem była „Pchła Szachrajka”, na podstawie utworu Jana Brzechwy, przedstawiona przez Teatr La Fayette. W międzyczasie koncert muzyki ludowej dał zespół „Wesołe Gospodynie”, a burmistrz Barbara Wilczek powitała gości Jarmarku Doberskiego.

Jarmark Doberski to nie tylko teatru, konkursy, rywalizacja sportowa i koncerty, gdyż u podnóża Doberskiego Zamczyska, swą siedzibę, w drugim dniu Jarmarku, miało rycerstwo. Bractwo Maltańskie ze Szczecina, jako główny organizator sceny średniowiecznej, przygotowało dla publiczności szereg gier i zabaw. Już w południe rozpoczęła się rywalizacja w gry planszowe, których początek datowany jest ok XI w. oraz zabawy średniowieczne. Jak co roku Rycerstwo przemaszerowało przez miasto, by następnie u podnóża zamku rozpocząć Turniej pieszy o pas Sześciopalczystego Rycerza. W tym samym czasie publiczność mogła uczestniczyć w zabawach plebejskich, zagrać w gry planszowe oraz wziąć udział w drużynowej grze KUBB. Po południu odbyły się biegi rycerskie oraz biegi dam, polegające na jak najszybszym pokonaniu toru przeszkód. Dla najlepszego zawodnika czekała cenna nagroda.

Wieczorem na scenie rozpoczęło się przedstawienie w wykonaniu Bractwa Maltańskiego ze Szczecina pod tytułem „Opowieści przy Karczennym stole”. Przedstawienie, jak to już bywa w zwyczaju, zakończyło się Bitwą pod Doberskimi ruinami zamku, która była finałem



programu tegorocznej sceny średniowiecznej.

ryzna, który zjadł metrową kielbasę w czasie 4:43.

Gdy rycerze zasłużenie odpoczywali po trudach walk, publiczność wróciła pod scenę główną, gdzie nadszedł czas na rywalizację pożeraczy kielbasy doberskiej. Tutu! Mistrza Europy po raz kolejny obronił Bogusław Tabor z Węgo-

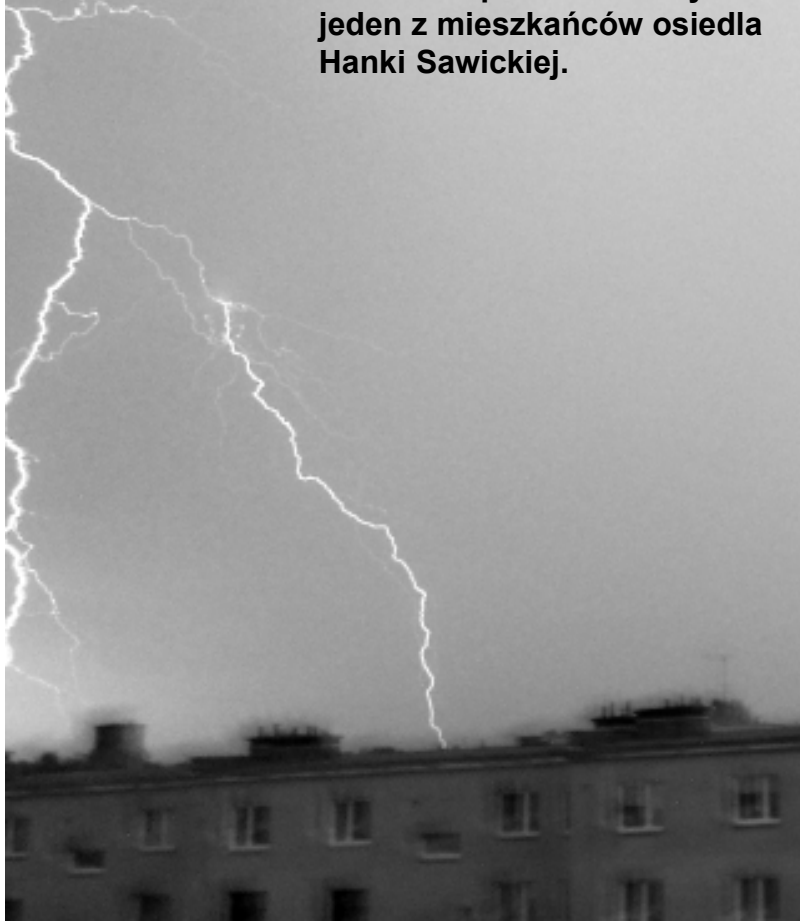
Wieczorną zabawę, w rytmach rock&rolla, zapewniły takie tuzy polskiej muzyki rozrywkowej jak: The Band Stargard, Zespół Żuki i zespół Allside, następnie scenę opłonił DJ Mroziak. Zabawa zakończyła się wczesnym rankiem.

*Sebastian Czapiewski*





## Burza nad Łobzem, 2.08.12 r. Uderzenie pioruna uchwycił jeden z mieszkańców osiedla Hanki Sawickiej.



## 998 STRAŻ W AKCJI

### Palila się słoma

1 sierpnia o godz. 23.12 dwa zastępy JRG Łobez i OSP Resko zostały wezwane do gaszenia sterty słomy. Łącznie w akcji uczestniczyło 12 strażaków. Wstępnie straty oszacowano na około 1 tys. zł, uratowano mienia również na około 1 tys. zł.

### Płonące trawy

2 sierpnia o godz. 16.08 zastęp JRG Łobez został wezwany do palącej się trawy przy ul. Szosa Świdwińska w Łobzie. Spaleniu uległo 5 arów.

## Napromilowani

**1.08.2012** r., ok. godz. 17.30 w Wojtaszycach, gm. Dobra, Tadeusz D., kierując rowerem znajdował się w stanie nietrzeźwym; o godz. 17.30 posiadał 1,04mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

**1.08.2012** r. około godz. 18.37 w Cieszynie, gm. Węgorzyno, Adam Ł. z Cieszyna kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości (0,48 mg/l).

**2.08.2012** r. o godz. 21.55, na trasie Węgorzyno - Stare Węgo-

### Konar na drodze

3 sierpnia o godz. 17.04 jeden zastęp JRG Łobez wyruszył do usunięcia konara z drogi w Rogówku.

### Poszukiwania na jeziorze

5 sierpnia w Rogowie strażacy z Łobza wszczęli poszukiwania osoby na jeziorze Okrzeja. Przyczyną zarządzenia poszukiwań przez policję było odnalezienie ubrań na brzegu jeziora. Akcja poszukiwawcza rozpoczęła się o godz. 13.40 i trwała przez niemal trzy godziny.

zynko, Zdzisław S. z gm. Węgorzyno, kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwym; o godz. 21.55 posiadał 1,20 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

**2.08.2012** r. o godz. 22.40, w Dobrej, na ul. Piłsudskiego, Adam D. z Grzęzna kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwym; o godz. 22.44 posiadał 0,83 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

**3.08.2012** r. o godz. 15.40 w Łobzie, na ul. A. Krajowej, Grzegorz S. (zam. Wołkowo) kierował rowerem w stanie nietrzeźwości (1,32 mg/l).



## POWIATOWE KRYMINAŁKI

### Ukradł telefon

W dniu 29.07.2012r. w godz. 6.00-10.00 w Łobzie, na ul. Niepodległości, w mieszkaniu nieznanego sprawcę dokonano kradzieży telefonu komórkowego Nokia N8 wartości 1000 zł na szkodę Piotra K. z Bełcznej.

### Pijany kierowca spowodował kolizję

W dniu 30.07.2012 r. około godz. 21.15 w Bełcznej, znajdujący się w stanie nietrzeźwości Robert B. (zam. gm. Radowo Małe), kierując samochodem Fiat Tipo nie dostosował szybkości do panujących warunków i uderzył w tył poprzedzającego samochodu VW Passat, kierowanego przez Łukasza G. z Bełcznej. Okazało się, że Robert B. znajdował się w stanie nietrzeźwości (1,62 mg/l).

### Ukradł silnik i wiertarkę

W nocy z 29 na 30.07.2012 r. w godz. 9.00-20.00 w Przemysławiu, z niezabezpieczonej szopki nieznanego sprawcę ukradł silnik elektryczny oraz wiertarkę, powodując straty w wysokości 80 zł na szkodę Ryszarda S. z Przemysławia.

### Kradzież pieniędzy

W okresie od 29 do 30.07.2012 r. w godz. 22.00 - 21.00 w Tuczy, nieznanego sprawcę z niezamkniętego pomieszczenia gospodarczego dokonano kradzieży pieniędzy w kwocie 2400 zł i 120 euro, czym działał na szkodę Krystyny A. z Tuczy.

### Ukradli samochód

W nocy z 30 na 31.07.2012 r. w godz. 22.00 - 5.20 w Łobzie, przy ul. Węgorzyńskiej, z podwórza posesji skradziono samochód BMW. Straty w kwocie 30 tys. zł na szkodę mieszkańca Łobza.

### Wózkiem w auto

W dniu 31.07.2012 r. o godz. 9.40 w Łobzie, na ul. Niepodległości, Piotr Z. z Łobza, poruszając się na wózku elektrycznym, wjechał na przejście dla pieszych i uderzył w prawidłowo przejeżdżający samochód Nissan, kierowany przez Edytę G. z Łobza.

### Kolizja na skrzyżowaniu

W dniu 31.07.2012 r. o godz. 16.20 w Łobzie, na skrzyżowaniu ulic Niepodległości i Segala, Michał S. z Recza, kierując samochodem VW Polo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu dla prawidłowo jadącego Audi, kierowanego przez Rafała D. z gm. Radowo Małe.

### Wjechał do rowu

W dniu 31.07.2012 r. o godz.

14.45, na drodze Łobez - Węgorzyno, Bartosz G. z Węgorzyna, kierując Toyotą, na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego tyłem wjechał do rowu.

### Jechał z zakazem

W dniu 1.08.2012 r. ok. godz. 17.30 w Węgorzynie, na ul. Runowskiej, Waław S. z Węgorzyna, kierując rowerem naruszył zakaz sądowny kierowania rowerami wydany przez sąd w Łobzie.

### Kradzież z włamaniem do mieszkania

W okresie 01/02.08.2012r. w godz. 20.00 - 03.50 w Łobzie, na ul. Murarskiej, Tomasz W. (bez stałego miejsca zamieszkania), działając wspólnie i w porozumieniu z Pawłem D. ze Świdwina, po uprzednim wyłamaniu drzwi wejściowych przy pomocy kopnięć wszedł do mieszkania, skąd dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 2080 złotych oraz złotej łańcuszka z wisiorkiem, czym spowodował łączną sumę strat w kwocie 3 tys. zł na szkodę Michała A. z Łobza.

### Pobił zagórzyczanina

W dniu 1.08.2012 roku w godz. 22.00 - 22.15 w Zagórzycach, Marcin G. (zam. gm. Łobez) dokonał uszkodzenia ciała Romana K. z Zagórzyc, bijąc go pięściami po całym ciele spowodował obrażenia w postaci otarcia naskórka, zasinienia na rękach, tułowiu oraz obruszenie zęba górnego prawej jedyńki, które to obrażenia naruszają czynności narządów ciała na czas powyżej dni siedmiu.

### Ujawnienie skradzionego telefonu

W dniu 3.08.2012 r. około godz. 19.45 w Grzęźnie, Edward S. (zam. gm. Dobra) posiadał telefon komórkowy marki Samsung, pochodzący z kradzieży z włamaniem dokonanym w Szczecinie w dniu 20.04.2011 r.

### Uderzyła sarnę

W dniu 4.08.2012 r. ok. godz. 9.30, na drodze Runowo Pomorskie - Siedlice, Małgorzata B. z Recza, kierując samochodem Citroen, uderzyła w sarnę, która wbiegła z pobocza.

### Wpadł w poślizg

W dniu 4.08.2012 r. o godz. 16.30, na drodze Węgorzyno - Wiewiecko, Piotr W. ze Szczecina, kierując Mercedesem, na łuku drogi nie dostosował prędkości do istniejących warunków na drodze, w wyniku czego wpadł w poślizg i wjechał do rowu.

**NA SPRZEDAŻ  
DOMY JEDNORODZINNE  
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ  
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema  
PROMOCJA !!! 220 tyś. zł + działka  
tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40  
e-mail: keramzytsc@wp.pl**

## Zapiski z pamięci (cz. 14)

### Niepisana tradycja

Każde środowisko ma swoje przywileje. Są one pisane i niepisane. Wędkarze wykupujący uprawnienia do wędkowania łodzią na jeziorze Woświn także je mieli. Najważniejszym z tych przywilejów było prawo zbierania pup zastawionych przez zawodowych rybaków na węgorze po godzinie 9 rano, każdego dnia, aż do popołudnia tego samego dnia.

A wynikało to z tego, że prawie codziennie wieczorem rybacy zastawiali pupy w wybranym miejscu jeziora, co było widoczne z daleka i starannie honorowane przez wszystkich porządnym wędkarzem, oprócz nielicznych chamów, prawdopodobnie nie wywodzących się spośród braci wędkarskiej.

Bardzo wczesnym rankiem rybacy wypływali w upatrzonej rejon i bardzo starannie zbierali te pupy. Zbierali je do godziny 9 rano. Z rybami jest tak, że nie można przewidzieć, jak się zachowają. Nie da rady przewidzieć, jak zmieni się wiatr wiejący z jeziora do brzegu zatoki. Duże sztuki węgorzy, leszczy, okoni i szczupaków, a nieraz sumów, potrafiły przytopić korek pupy i nawet z kilkunastu metrów nie można było jej wypatrzeć na wciąż falującej wodzie. Duże sztuki wyciągały też pupy na otwartą wodę lub wyciągały pupę w trzciny. Pomimo niesamowicie dobrego wzroku i doświadczenia zdarzało się, że pupy nadal pływały po wodzie. I wtedy do czynu przystępowały wędkarze. Nieraz zdarzało się znaleźć takie sztuki ryb, o jakich nie marzyło się w czasie wędkowania. Jedynym warunkiem było po powrocie z wody wrzucenie pupy do budy rybaków. Ryby były znalazcy.

### Podwójna masakra

Pewnego wczesnego popoł-

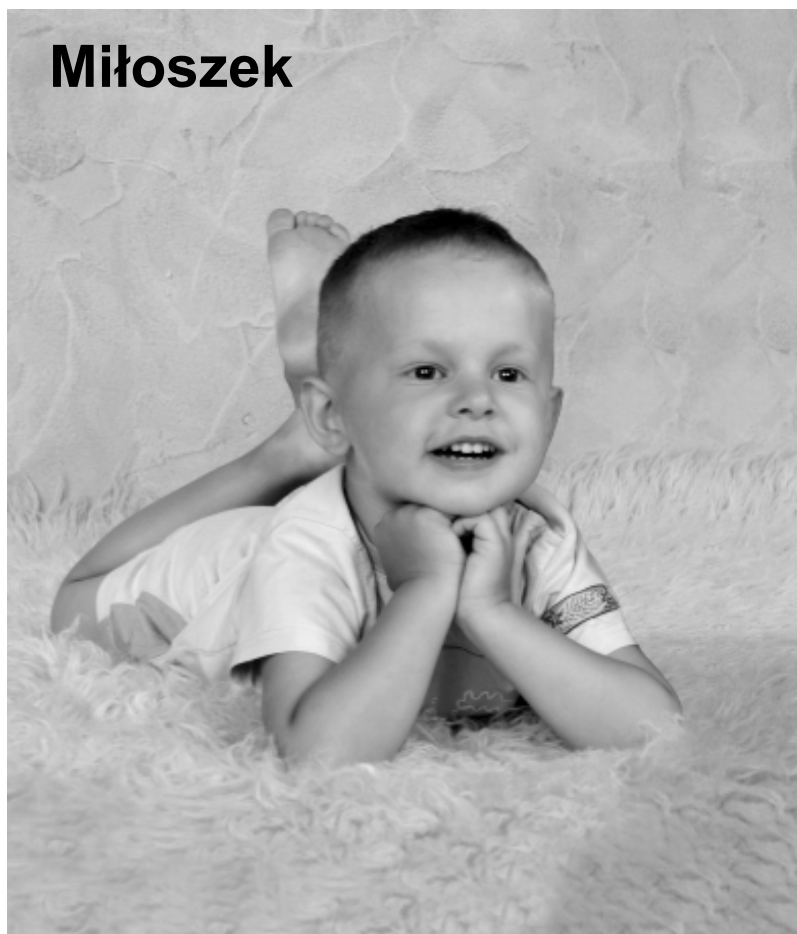
dnia, po drugiej stronie jeziora, na przeciw Oświna, na brzegu głębiny targaliśmy duże ilości mniej więcej 3 kilowych leszczy, gdy wtem patrzę, że na prawo od nas, na tak zwanej Naszej plaży, gotuje się woda. Wyjaśnię, że Nasza plaża była nasza. To znaczy, że na ogromnej płyciznie, z pięknym, piaszczystym dnem, w ciepłe sierpniowe dni lubiliśmy się zatrzymać i wykapać na golasa. Od strony brzegu był kilkusetmetrowy las trzciny, a od strony wody był widok na kilka kilometrów. Płycizna przy trzcinach miała głębokość metra, by po 200 metrach osiągnąć głębokości 1,5 m i skończyć się gwałtownym spadem na głębokość kilkunastu metrów. Mówię do ojca - popatrz, co tam się dzieje. Ojciec błyskawicznie podjął decyzję o podniesieniu kotwic i podpłynięciu w tamtą stronę. Zawołaliśmy do łowiącego nieopodal p. Heńka na swojej „Laleczce”, aby płynął z nami. Nie zareagował. My podpłynęliśmy w kierunku Naszej plaży i rozpoczęliśmy spinningowanie. Co rzut, to uderzenie. Nie za każdym razem udawało się doholować do łodzi szczupaka, ale zabawa była wyśmienita. Goniący drobnicę szczupak powodował, że ta umykała przed nim wachlarzem wyskakując nad powierzchnię wody. Takich wachlarzy były dziesiątki. Nie wiem po jakim czasie wszystko nagle znikło. Jeszcze przez jakiś czas rzucaliśmy błyskiem z nadzieją na więcej.

Po podliczeniu okazało się że w krótkim czasie złapałem 9, a ojciec 11 szczupaków, takich od kilograma do prawie dwóch. Gdy było po wszystkim, podpłynął do nas p. Heniek. Zjawisko jakie obserwowaliśmy uzmysłowiło nam, że nawet szczupaki potrafią stworzyć ogromne stado, aby wspólnie wygonić z głębiny drobnicę i ją skutecznie zaatakować. Cdn. WP

## Galeria tygodnika



**Julia**



**Miłoszek**

**WIZYTÓWKI**  
WYDRUKI PRAC DYPLOMOWYCH, BINDOWANIE - TANIO  
Łobez ul. Słowackiego 6, tel. 512 138 349

Zdjęcie do Galerii tygodnika można wykonać w Foto-Video „Krzyś” w Łobzie, [www.fotopyrczak.pl](http://www.fotopyrczak.pl)